Nr: 257.
Wtorek.
D. 28. Paździe:
Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.
Pogrzeb Bolesława Kędzierżawego 1173.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Ogloszono postanowienie JO. Xięcia Namiestnika Król: wydane d, 30 Wrześ: r:b: którego treść następuiąca „Do ukończenia zamiany dziesięcin w całym Kraiu, wedle dekretów N. PANA z d, 18 Marca 1817, 25 Czer: 1817, i d, 8 Stycz: r:z: oznacza się termin najpóźniej na d, 1 Czerwca 1825 r:

W. Augustyn *Przysuchowski* b: Pułkownik wojsk Polskich uczynił zapis zł: 3000, na stały fundusz dla ubogiego Ucznia Szkoły wydziałowej *Siedleckiej*. Czyn ten prawdziwie Obywatelski przez Kom: Rzą: wyznań Rel: i Ośw: ogłoszonym został.

Gdy w tym czasie rozmaite Pisma tak wiele donoszą o obrzędach *Konklawy*, tudzież o obraniu Ojca S, umieszczamy spis Kardynałów Polaków, którzy od kilkuset lat byli ozdobieni tą dostojnością. I, Mateusz *Krakowczyk* Biskup Wormacjański, umarł r: 1410. — II, Mikołaj *Tryba* z Lwowskiego, Arcy-Biskup Gnieźnieński, był on obrany Papieżem, lecz odstąpił *Marcinowi piatemu*, umarł 1422. — III, Alexander Xże *Mazowiecki* Biskup Trydencki, Patryarcha Akwilejski, uma: 1442. — IV, Zbigniew *Oleśnicki* Biskup Krakowski, um: 1455. — V, Jzydor *Rufin* Metropolita Kiiowski um: 1463. — VI, Ferdynand *Jagielończyk* Królewicz Polski, um: 1503. — VII, Stanisław *Hozjusz* Krakowczyk, Biskup Warmiński, um: 1579. — VIII, Jędrzej *Batory* Biskup Warmiński, został zabity r: 1599. — IX, Jerzy Xże *Radziwiłł* Biskup Krakows: um: 1600. — X, Bernard *Macieiowski* Arcy-Biskup Gnieźnień: um: 1608 — XI, *Jan Albrycht* Królewicz Syn Żygmunta IIIgo, um: 1694, — XII, *Jan Kazimierz*, póżniej Król Polski, um: 1648. — XIII, *Jan Denchoff* Biskup Cezenański, um: 1697. — XIV, Michał *Radzieiowski* Prymas, um: 1707. — XV, Jan *Lipski* Biskup Krakowski. — z Tych: *Hozjusz* miał tytuł Kardynała S. Marji za *Tybrem* taki iak miał teraz obrany Papież Leon XII.

w Niektórych mieįscach Królestwa Polsk: od 5 tygodni wcale Deszcz niepadał, takowa susza w iesieni bardzo stała się szkodliwą na pola i ogrody; są wsie gdzie wody zabrakło w sadzawkach, stawach a nawet studniach. —

w Tych dniach przybędą do Warszawy Tancerze *Koblerowie*, przez nieiaki czas zabawią w naszej Stolicy. Publiczność oddawszy sprawiedliwość talentom Tancerzy Paryzkich, którzy już odjechali do *Moskwy*, będzie miała widowiska Baletowe lubo innego rodzaiu, lecz z wielu względów nader ciekawe i zadziwiaiące. Czytaliśmy bowiem w pismach publicznych że P. *Kobler* tańcząc na pierwszych Teatrach w Niemczech, i wszedzie odbieraiąc oklaski, ukazał się na scenie *Paryzkiej*, a nadzwyczajna iego moc w tańcu i szczególna zręczność wprzemianach, przez długi czas sprowadzała na *Odeon* mnóstwo Paryżanów.

A. *Rittendorf* założyła nowy Magazyn Stroiów i Sukien Damskich, w domu *Kronenberga* przy ulicy Miodowej, gdzie wkażdym czasie najmodniejszych przedmiotów podług wzorów Paryzkich dostać można, lub obstalować. —

Słoń którego wczoraj pierwszy raz okazał P. *Turnjer*, iest ieden znajogromniejszych iakiego widziano w *Warszawie*. Ten zwierz zadziwia swą nadzwyczajną pokorą, i poiętnością, wykonywa niezwłocznie co mu każą, kładzie się i wstaie niezważaiąc iak wielką to mu sprawia przykrość, niawszy w swój nos Fuzją, tymże nosem porusza cyngiel i strzela; gdy mu wtenże nos włożą Trąbę, wydaie ton i towarzyszy muzyce go otaczaiącej i:t:p.

Na zaświadczeniu iednego z Stróżów Kamienicznych tutejszych, znajdował się taki napis „ służył przez lat 45 w iednymże domu, przez ten czas ten Dom miał 11 właścicieli a wszyscy ciągle trzymali wsłużbie tegoż stróża, sprawował się zawsze trzeźwo wiernie i najuczeiwiej, żadnej na niego niebyło skargi, oddala sie iedynie dla słabości zdrowia „ Umarł w Szpitalu Sgo Rocha. Tak wiernego sługi nazwisko powinno być wiadome: był to *Wojciech Nowacki*.

Na dniu 15 b.m: i r: tu w *Warszawie* przy ulicy Długiej w domu pod Nr: 589, skradziono gwałtownym sposobem przez oderwanie zamków i za wyłupaniem żelaznej Kassy tamże złożone 2000 Rubli srebrnych, Hrabiego Franciszka *Ostrowskiego* Obywatela Guberni Kiiowskiej. Ktoby takową kradzież i pieniądze odkrył, i uwiadomił bąć Urząd Policyj: Miasta Warszawy, bąć wprost właściela do Hotelu *Angielskiego*, pod Ner 10, takowy otrzyma nagrody 1800 złp: przy odebrabraniu tychże 2000 rubli.

ROZMAITOSCI.

We wszystkich miastach Hisz: gdzie znajduią się Francuzi lub Roialiści, odbywaią się Nabożeństwa i uroczystości z powodu oswobodzenia Króla, iednak w *Katalonji* ieszcze są oddziały wojsk Kons: z którémi trzeba

walczyć. Mówią że iuż osądzono *Riega*, wyrok posłano do *Sewilli* lecz niewiadomo co się wnim zawiera. Wszystkich uwaga zwraca się teraz na *Mine*, co przedsięweźmie wdzisieyszych okolicznościach. —

w *Norwich* w zeszłym roku umieraiąc pewny bogaty Adwokat, mocno się turbował komu ma zapisać swój znaczny maiątek, gdyż niemiał potomstwa, a o krewnych wcale niewiedział; niechciał zaś wszystkiego oddać instytutom dobroczynnym, gdyż wciągu życia wiele im świadczył, a życzeniem iego było uczynić kogoś nagle szczęśliwym. Gdy tak zostaie wzamysłach, radzi się swego Służącego, 20 latniego chłopaka bardzo uczciwego, który służąc mu od lat 4, był wiernym, pracowitym i uczciwym, wypytuie się go o miejsce urodzenia, rodziców itp. młody służący opowiada iż tylko znał Matkę która także była służącą w Londynie, umarła w biedzie, nazywała się NN: a o reszcie krewnych nie ma żadnej wiadomości. Adwokat z coraz większą troskliwością wypytuie się o szczegóły życia tej Matki, iej postać, oczy, twarz, a dokładnie uwiadomiony, zawołał „ Ty iesteś moim Synem, przekonywam się o tym iak naydokładniej, oto podpisuię Testament, ogłaszaiąc cię moim iedynym Dziedzicem ” to mówiąc podpisał Testament, i w kilka minut skonał (z Dostr: Spre:) — w Czasie gwałtownego deszczu (pisze Dzien: Fran:) wpada do Sklepu Fryzjerskiego w *Londynie* Młodzieniec, prosząc aby mu tam pozwolono zaczekać aż deszcz przeminie, za chwilę oświadcza iż iest zgłodniały i prosi o zasiłek, grzeczny Fryzjer daie mu Befsztyk i butelkę porteru, ciesząc się widząc zaiadaiącego z niezmiernym apetytem. Poczem młodzieniec patrząc w zwierzciadło widzi iż iest zarośnięty, prosi więc aby mu pozwolono ogolić się, daią mu brzytwę, bierze ią i w tejże chwili podrzyna sobie gardło tak mocno że natychmiast zostaie bez duszy. Na próżno starano się dowiedzieć kto był ten nieszczęśliwy — Płocienko (Żui) Jouy, wystawione na expozycji w *Paryżu* wyobrażało okna gotyckie i widoki przezroczyste, takie czyniło złudzenie iż w małej odległości zakładano się że są sklanne—Niektóre Damy umyśliły nosić tej zimy Płaszczyki które się będą zarzucać na iedną ramię, iak Dolmany Huzarskie, są przy nich i rękawy szerokie wiszące. Na teraznieyszą zimę Damy noszą suknie Kaźmirkowe ze szlakami w wielkie palmy, staniczek iest zrobiony *en blouse*. Na Kapelusze Ryżowe Damy naycześciej przypinaią Pióra Pawie lub inne czarne. — P. *Landolphe* wydał opis swej podróży po *Afryce*, donosi on iż Damy Murzyńskie w *Benin* tak mocne maią fryzury, że trwaią przez lat 3; w tymże kraiu gdy Król umrze, tedy wszystkich Ministrów razem z nim żywcem w grób zakopuią.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Jzydor Jener z Radomia.— Ossolińska Teressa Kasztelanow: z Wyżkowa. — Sokołowski Marcin Oby: z Włodawy. — Tymowski Kasztelan z Kaliskiego. Lubowicki Oby: z Jastrzębnej. — Wroński Michał Oby: z Krakowa. —Kuzniczów Ob: z Krakowa. — Pustowski Michał Obyw: z G. Grodzieńskiej. —

DONIESIENIA.

Mieszkaiący przez lat 8 przy Koszarach Gwardji, i tamże dotąd utrzymuiący Traktjernią, przeniosłem ią pod Nr 449 na Krakowskie Przedmieście, gdzie codziennie dostać można Obiadów, Sniadań Kolacji, smaczno, i czysto sporządzonych, a zacenę mierną. J. *Maiewski*.

Niżej podpisany uwiadamiam Szano: Publiczność, iż maiąc ieszcze znaczny zapas Sukna zagranicznego, oraz Kazimierków i pół Sukienka, postanowiłem takowe wzniżonej cenie wyprzedać, w domu W. Dobrycza gdzie Kościół Grecki przy ulicy Podwale pod Nr 497 Lit: C. Józef *Pawłowski*.

w Kamienicy K. Brzezińskiej obok Poczty zapomniano Papiery; właściciel może ie odebrać.

Niżej podpisany ma honor donieść Szanownej Publiczno: iż wynalazł Wodę Aromatyczną Orjentalną, konserwuiącą zupełnie twarz, ręce i szyie, myiąc nią nadaie białość nadzwyczajną (mianowicie twarz otrzymuie płeć najdelikatnieiszą) której skutek w przeciągu kilku minut doznanym być może, taż woda aprobowana przez radę Lekarską Warszawie w r. 1812, a w r. 1820 potwierdzoną i zadobrą uznaną i nieszkodzącą bynajmniej; skoro tylko podług załączonego przy każdej flaszce drukowanego przepisu używaną będzie. Cena powyższej wody złtp: 3. Niemniej można u tegoż wynalazcy dostać plastru na wygubienie zupełnie odcisków, cena plastru zł: 2, w puszkach zaś zapieczętowanych złp 5. Wspomniony wynalazca mieszka przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2672 na 2 piętr: Również można dostać wspomnionych rzeczy przy ulicy Miodowej pod filarami u JP. Kup: Grosa oraz w Sklepie Ubogich na Krakowskiem Przedmie: J. *Schnejder* Uprzywileiowany Operator Odcisków.